

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

Kiedy znów zakwitną BIAŁE BZY...



O J C Z Y S T Y – D O D A J
D O U L U B I O N Y C H

Wiecie, jak to „ze BZEM było”? Czy BEZ jest BZEM, bo BEZ czegoś się obywa? Jasne, że nie, choć wszystko wskazuje na to, że BEZ ‘krzew’ i BEZ - przyimek są równie stare. BEZ ‘krzew’ najpierw był nazwą jedynie czarnego bzu – tego dzikiego, rosnącego na skraju lasów, na łąkach i w zagajnikach. Dopiero gdy w ogrodach pojawiły się – na początku sprowadzane z cieplejszych krajów i bardzo drogie – bzy ozdobne, fachowo zwane lilakami, nazwa została przeniesiona i na nie. BEZ – przyimek – rozwinął się z prasłowiańskiej postaci *bez(ь) i teoretycznie powinien mieć dziś postać „bioz” – gdyby przekształcał się systemowo i, jak byśmy tego oczekiwali, uległ przegłosowi. Językowi jednak nie można nałożyć kagańca: nie ma (i raczej nie było) formy „bioz”, jest za to forma BEZ, chociaż w nazwach własnych zachowała się pośrednia forma „biez”/ „bież”, np. w nazwach miejscowości Bieździadów, Bieździedza czy w nazwisku Biezdziad.